

# Osioł – Stachursky

Osioł Stefan miał marzenie  
Chciał urządzić przedstawienie  
Z publicznością, z aktorami  
W wielkiej sali ze światłami  
Więc ogłosił Stefan wszystkim,  
Że czas przedstawienia bliski  
I że swego w końcu dopnie  
Bo uparty był okropnie

Łuuuuuuuuu iiihaaaaa

Mówi na to kogut Mariusz,  
Że potrzebny jest scenariusz!  
I że muszą być bilety  
A nie mamy ich niestety,  
Na to osioł jak nie wrzaśnie -  
A ja mam bilety właśnie!  
Nie znasz się na sztuce Mariusz,  
Mam aktorów i scenariusz

Aaałuuuuuuu łah

Nagle Stefan krzyknął zgroza!  
Bo scenariusz zjadła koza !!!  
A do tego gdzieś niestety  
Zapodziały się bilety  
Zaczął ryczeć, baranować  
Z wami nie da się pracować  
Przegnał wszystkich do stu wiatrów  
Taki koniec był teatru;



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych